

(Corriere dello Sport - R.Maida) Wyjazd zakończył się uspokajającym uściskiem na tylnym siedzeniu samochodu w centrum Londynu i zdjęciu zaprogramowanym do przekazu kibicom Romy, którzy czekają nadal na poznanie zespołu, który będzie.

I podczas gdy Pallotta został w Anglii (z Baldissolim), Di Francesco udał się odpocząć nad morze, Monchi wrócił do pracy w Trigorii, ze wzrokiem na teraźniejszość, ale też przyszłość. Roma sonduje europejski i południowoamerykański rynek, aby przyjąć odpowiednią postawę, w zależności od potrzeb. W Argentynie pojawia się w ten sposób propozycja, której nie zaprzeczono z Trigorii, za młodego argentyńskiego obrońcę, Juana Marcosa Foytha, rocznik 1998 z Estudiantes. Jest graczem, który podoba się już wielu drużynom, ale Roma zrobiła szybki ruch z ofertą 6,5 mln euro, zatem wyższą niż pieniądze, za które Monchi musiał sprowadzić do Trigorii "dojrzałego" środkowego, Hectora Moreno. Foyth, który rozegrał tylko cztery mecze w pierwszej drużynie jest uznawany za klejnot argentyńskiego sektora młodzieżowego. Nie przez przypadek był obserwowany przez inne europejskie zespoły: Atletico Madryt, Andrelecht, Lille i Inter, który również wysyłał sygnały. Prawonożny, elegancki w wyprowadzaniu piłki, specjalizujący się w wyprzedzeniach i grze w powietrzu, dzięki budowie fizycznej (185 cm). Zaczynał jako trequantista, nabył pewną zdolność dryblingu. Posiada charakter i technikę na najwyższym poziomie. Pytany przez argentyńskie media Foyth powiedział, że jest wdzięczny Estudiantes, gdzie *"przywiązują wielką wagę do gry w defensywie"* i że ma dwóch prestiżowych idoli, gdyż *"chciałbym naśladować Hummelsa i Pique"*.

Jednak dopóki Foyth nie da gwarancji szybkiej dobrej wydajności, mimo wielkiego talentu, Monchi zajmuje się też już ukształtowanymi defensorami. Z Manolasem, który jest cały czas na celowniku Zenitu Sankt Petersburg, Fazio, który nie jest oceniony jako niezbywalny, podoba się mu Urugwajczyk Mauricio Lemos z Las Palmas. 22 latek może się przydać Romie, będąc bramkostrzelnym obrońcą jak Hector Moreno: gra w La Liga, w której zdobył pięć bramek. W międzyczasie, rzecz jasna, trwają negocjacje w sprawie Karsdorpa i Seriego. Karsdorp jest bardzo blisko Romy, od momentu, gdy od porozumienia z Feyenoordem dzieli tylko kilka milionów. Bardziej skomplikowana jest transakcja z Nice, ale dla Romy nie jest to wielki problem: zanim pozyska Seriego, Monchi musi sprzedać Paredesa.

Autor: abruzzi